

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Toruń, 7 marca 2018r.

Sąd Okręgowy w Toruniu, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Lisowiec

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Lubańska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 lutego 2018r.

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko: Regionalnemu Szpitalowi (...) im. dr W. B. w G.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Szpitala (...) im. dr W. B. w G. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 7.033,20 (siedem tysięcy trzydzieści trzy złote dwadzieścia groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 5 grudnia 2017r. do dnia zapłaty
2. oddała powództwo o odsetki za opóźnienie od ww. kwoty w pozostałej części,
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.199,50 (trzy tysiące sto dziewięćdziesiąt dziewięć złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. IC 2538/17

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. pozwem z dnia 27 listopada 2017r. domagała się zasądzenia w trybie postępowania upominawczego od pozwanego (...) Szpitala (...) im. dr W. B. w G. kwoty 85.313,18 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty 78.279,98 zł oraz od kwoty 7033,20 zł z odsetki ustawowymi za opóźnienie – wszystkie odsetki od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty

W uzasadnieniu powód podniósł, że zawarł z pozwanym 4 umowy z aneksami. Ich przedmiotem była sprzedaż i dostawa drobnych sprzętów medycznych. Powód dostarczył, sprzedał i wydał pozwanemu towar. Wystawił następnie faktury. Pozwany należności z faktur nie uregulował. Pozwany został wezwany do zapłaty. Powodowi -na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych z 8 03 2013r.- przysługuje też od pozwanego równowartość 40 euro przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne stanowiącej rekompensatę za dochodzenie należności.

Dnia 30 listopada 2017r. wydano nakaz zapłaty z w którym sąd uwzględnił w całości żądanie pozwu oraz orzekł o kosztach postępowania na kwotę 4.683,50 zł.

Pozwany szpital wniósł w terminie sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, zaskarżając go w części, tj. w zakresie zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 7033,20 zł jako rekompensaty za koszty odzyskiwania należności wynikających z poszczególnych faktur i odsetek od tej kwoty od 22 11 2017r. do dnia zapłaty. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa co do kwoty 7.033,20 zł oraz stosowne obniżenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu sprzeciwu strona pozwana wskazała, że powód w sposób nieuprawniony naliczył sobie równowartość 40 euro, stanowiącą rekompensatę za koszty odzyskiwania należności w taki sposób, że dokonał tego od każdej faktury – łącznie od 41 faktur. Zdaniem pozwanego zgodnie z doktryną roszczenie z art. 10 ustawy z 8 marca 2013r. (...) należy łączyć z transakcją handlową rozumianą jako umowa której przedmiotem jest odpłatna dostawa towaru lub świadczenie usług. Równowartość 40 euro winna być liczona należy to interpretować tak, że wierzycielowi przysługiwać będzie jedno roszczenie o zapłatą równowartości 40 euro w odniesieniu do jednej umowy, niezależnie od tego jaką ilość faktur wystawił. Naliczanie ww. równowartości od każdej faktury jest zdaniem pozwanego bezprawne. Strona pozwana zarzuciła także powodowi nadużycie przyznanego mu prawa (art. 5 kc).

W odpowiedzi na sprzeciw (k. 180) powód wskazał że sporna rekompensata przysługuje bez wezwania od dnia nabycia uprawnienia do odsetek z art. 7 lub 8 ustawy, zaś prawo do nich nie jest przez pozwanego kwestionowane. Równowartość 40 euro należna jest od każdej transakcji, a więc zdaniem powoda od każdej faktury. Sama umowa nie rodziła konieczność zapłacenia, a dopiero złożenie zamówienia, dostawa towarów i wystawienie faktury powodowały konieczność dokonania zapłaty. Powód zakwestionował by wszystkie faktury uznać za jedna transakcję. Na poczet odzyskiwania należności poniesione są koszty, a kwota stanowi rekompensatę za samą okoliczność braku regulowania należności w terminie.

Kolejnym pismem (k. 184) pozwany wskazał iż doszło do nieuprawnionego zwielokrotnienia przez powoda kwoty z art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Zawierając umowę nie było intencją pozwanego aby zapłata miała nastąpić częściami. Nie wynika to z umowy, a umowa zawarta przez strony nie jest ramowa.

Na rozprawie pozwany podtrzymał stanowisko. Uznał żądanie w wysokości 4 razy po 40 euro, bowiem były 4 umowy. Umotywwił odwołanie się do art. 5 kc.

Sąd ustalił, co następuje:

(...) sp. z o.o. w W. i oraz (...) Szpital (...) w G. zawarli 4 umowy, których przedmiotem było:

a/ sukcesywne zaopatrywanie zamawiającego w artykuły medyczne jednorazowego użytku oraz stentygrafy i protezy naczyniowe dla oddziału kardiochirurgii – umowa zawarta 22 lipca 2016r.,

b/ sukcesywne zaopatrywanie zamawiającego w artykuły medyczne jednorazowego użytku oraz stentygrafy i protezy naczyniowe dla oddziału kardiochirurgii – umowa zawarta 27 czerwca 2016r.,

c/ sukcesywne zaopatrywanie zamawiającego w artykuły medyczne jednorazowego użytku – umowa zawarta dnia 18 sierpnia 2015r. i i

d/ sukcesywne zaopatrywanie zamawiającego w przetworniki kopułki, jednorazowe – umowa zawarta dnia 1 marca 2016r.

Umowy z 18 08 2015. I 1 marca 2016r. były aneksowane – przedłużono nimi okres zawartej umowy.

Wykonawca zobowiązał się dostarczyć towar na swój koszt i ryzyko. Wydanie towaru miało nastąpić u zamawiającego – w magazynie medycznym. Termin płatności oznaczono na 60 dni od doręczenia faktury potwierdzającej dostawę towaru. Do umów załączono formularz cenowy. Pozwany składał zamówienia. Powód dostarczył i wydał zamówiony towar pozwanemu. Powód wystawiał faktury.

Poczynając od faktury wystawionej 7 września 2016r. pozwany zaprzestał regulowania swoich zobowiązań z ww. umów. Powód nadal dostarczał towar, a pozwany składał zamówienia. Powód wystawił łącznie 41 faktur na rzecz pozwanego szpitala. Pozwany należności nie uregulował.

(dowód:

- umowy, aneksy i formularz cenowy k. 32-52 akt
- faktury i zamówienia k. 53 130 akt)

Powód wezwał pozwanego do zapłaty pismem z 11 10 2017r. Pozwany nie zapłacił.

(dowód: wezwanie k. 24-26 akt)

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie stan faktyczny pomiędzy stronami był w zasadzie niesporny. Strona pozwana nie kwestionowała zawarcia 4 umów, ich aneksowania, dostarczenia towaru przez powoda, wydania towarów pozwanemu, ceny za towar. Nie kwestionowała też, że szpital zobowiązania swego wobec powoda nie uregulował. Pozwany nie zaskarżył nakazu zapłaty w całości. Nakaz nie został zaskarżony w części obejmującej należności główną wraz z odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych. Są to należności z przedstawionych w sprawie 41 faktur. W tym zakresie nakaz zapłaty uprawomocnił się.

Kwestią sporną w niniejszym postępowaniu była wykładnia przepisu art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (t.j. - Dz.U. 2016.684).

Przepis ten stanowi, że wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 (odsetki w transakcjach handlowych) lub art. 8 ust. 1 (odsetki w transakcjach, w których dłużnikiem jest podmiot publiczny) przysługuje od dłużnika, bez wezwania, równowartość kwoty 40 euro przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, stanowiącej rekompensatę za koszty odzyskiwania należności.

Celem powyżej normy jest umożliwienie wierzycielowi dochodzenia stałej kwoty pieniężnej, która stanowi rekompensatę kosztów odzyskiwania należności. Przepis ten został wprowadzony do polskiego porządku prawnego jako implementacja dyrektywy (...). Przepis art. 6 ust. 1 tej dyrektywy stanowi, że państwa członkowskie zobligowane są do zapewnienia, aby wierzyciel był uprawniony do uzyskiwania od dłużnika stałej kwoty rekompensaty za koszty odzyskiwania należności poniesione przez wierzyciela w związku z nieterminowym wykonaniem zobowiązania. Nadmienić także trzeba, że roszczenie z art. 10 cytowanej ustawy powstaje ex lege od dnia nabycia przez wierzyciela uprawnienia do odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych, o których mowa w art. 7 ust. 1 i art. 8 ust. 1 ustawy, co wynika wprost z tego przepisu.

Tym samym roszczenie o zapłatę równowartości kwoty 40 euro powstaje w przypadku wystąpienia stanu opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego wynikającego z transakcji handlowej (tj. z chwilą nabycia uprawnienia do odsetek opisanych w art. 10 ust. 1 cyt. ustawy). Z treści ww. normy nie wynika by uprawnienie do tej rekompensaty było uzależnione od powstania jakiegokolwiek uszczerbku po stronie wierzyciela w związku z niewykonaniem przez dłużnika zobowiązania w terminie.

Norma wskazuje, że roszczenie o równowartość przysługuje wierzycielowi od każdej dokonanej transakcji handlowej. Wyżej powołana ustawa o terminach zapłaty w transakcjach handlowych w art. 4 pkt 1 definiuje 'transakcją handlową' jako umowę, której przedmiotem jest odpłatna dostawa towaru lub odpłatne świadczenie usługi, jeżeli strony, o których mowa w art. 2 zawierają ją w związku z wykonywaną działalnością. Z cytowanego przepisu wynika zatem, że transakcją handlową w rozumieniu ustawy jest umowa, ale spełniać musi ona dodatkowe kryteria tzn. musi być odpłatna; jej przedmiotem musi być dostawa towarów lub świadczenie usług; a stronami tej umowy winne być podmioty, o których mowa w art. 2 ustawy; przy czym umowa ta musi być zawarta między tymi podmiotami w związku z wykonywaną przez nie działalnością gospodarczą.

Powstaje pytanie, co należy rozumieć pod podjęciem „dostawa towarów”.

Zdaniem doktryny pojęcie to należy rozumieć szeroko. Zatem „dostawa” to przeniesienie praw do towaru lub udostępnienie towaru do czasowego korzystania, np. na podstawie umowy sprzedaży, zamiany, darowizny, najmu, dzierżawy Z kolei pod pojęciem ‘towaru’ należy rozumieć rzeczy (ale także energię, wodę, gaz, centralne ogrzewanie oraz prawa) - zob. uwagi 8 i 9 do art. 4 ustawy o terminach zapłaty (..) Komentarz pod red. K. O., publ. L..

Poza sporem jest, że strony łączyły 4 umowy (później częściowo aneksowane w zakresie czasu trwania umowy).

Te umowy konkretyzowały wzajemne obowiązki stron. I tak: powód zobowiązał się dostarczyć towar na swój koszt i ryzyko., a wydanie towaru miało nastąpić u zamawiającego tj. w magazynie medycznym. Do umów załączono formularz cenowy. Pozwany składał zamówienia na podstawie których powód wydawał towar. Terminy płatności oznaczono na 60 dni od doręczenia faktury potwierdzającej dostawę towaru.

Z powyższego wynika, że termin płatności odnosił się do każdej wystawionej faktury oddzielnie. Powyższe oznacza, że terminy zapłaty były różne i zależały od rodzaju zamówionego i wydanego towaru, którego ceny zależały od wydanego asortymentu. Skoro terminy płatności były różne to i w konsekwencji popadnięcie w opóźnienie mogło nastąpić w różnych datach. Tymczasem prawo do spornej równowartości 40 euro po stronie wierzyciela powstaje od dnia nabycia uprawnienia do odsetek. To zobaczą, że powodowi służy tyle razy prawo do równowartości 40 euro, ile razy dłużnik podał w opóźnienie z zapłatą, tyle razy ile po jego stronie powstało zobowiązanie odsetkowe. A dłużnik popada w opóźnienie ze spełnieniem świadczenia tyle razy, ile razy uchybił terminowi zapłaty konkretnej faktury wystawionej po uprzednim złożeniu przez dłużnika konkretnego zamówienia. Przecież przedmiotem każdej faktury jest inny (co do tożsamości) towar.

Niespornie strona powodowa mogłaby wystąpić do sądu z pozwem o zapłatę każdej pojedynczej faktury, która nie została zapłacona w terminie przez pozwanego. I od każdej rościć o rekompensatę 40 euro,

Tym samym należało uznać, że strony ustaliły zasady współdziałania i oznaczyły gatunkowo przedmiot transakcji w owych 4 umowach. Powyższe nie wyklucza, by przyjąć, iż strony de facto łączyło 41 umów kupna-sprzedaży (zawartych w wykonaniu umów ramowych). Należności wynikające z każdej z nich stanowiły odrębne zobowiązania pozwanego.

Skoro celem przepisu art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych jest zapewnienie wierzycielowi dochodzenia stałej kwoty pieniężnej, stanowiącej rekompensatę kosztów odzyskiwania należności, to nie ulega wątpliwości, że koszty te związane są z każdą umową zawartą w wykonaniu umowy głównej (w tym przypadku 4 umów).

Wskazać także trzeba, iż w doktrynie nie budzi wątpliwości to, że w przypadku umów ramowych przez transakcję handlową należy rozumieć każdą transakcję wykonawczą (zob. uwaga 13 do art. 10 ustawy o terminach zapłaty (..) Komentarz pod red. K. Osajdy, publ. Legalis).

W uchwale Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2015r. (sygn. III CZP 94/15) wskazano, że „mając na uwadze dolegliwość dla dłużnika takiej sankcji, do sądu orzekającego w sprawach o przyznanie równowartości 40 euro, należy zbadać, czy w okolicznościach konkretnej sprawy wierzyciel nie nadużył przyznanego mu prawa, biorąc pod uwagę art. 5 kc”.

Do powyższej zasady odwołał się pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty.

Norma art. 5 kc stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Zastosowanie przepisu art. 5 kc wymaga wszechstronnego rozważenia wszystkich okoliczności sprawy, a Sąd winien stosować go ze szczególną ostrożnością, bowiem mogą być one nośnikami istotnych zmian pozostających nierzadko w opozycji do literalnych skutków treści kontraktu.

Zdaniem Sądu meriti, stosownie do utrwalonego orzecznictwa, zasady współzycia społecznego należy rozumieć jako podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania (zob. wyrok SN z 8 maja 2014r., V CSK 322/13; wyrok SN z 7 maja 2003r., IV CKN 120/01; wyrok SN z 7 czerwca 2002r., IV CKN 1095/00), a poza sporem winno się lokować,

że zasady te odnoszą się nie tylko do osób fizycznych, ale także do osób prawnych i jednostek organizacyjnych, niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną. Prezentowany jest pogląd, że w obrocie profesjonalnym stosowanie klauzuli art. 5 kc powinno być, co do zasady, wyłączone, z tym jednak zastrzeżeniem, że nie może to oznaczać całkowitej rezygnacji z możliwości dokonywania oceny, czy w konkretnych okolicznościach realizacja roszczenia przez wierzyciela pozostaje w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego (zob. wyrok SN z 6 lipca 1999r., sygn. III CKN 310/98).

Przenosząc te uwagi na grunt sprawy niniejszej w ocenie sądu nie ma podstaw by uznać, iż powód dochodząc zwielokrotnionej rekompensaty 40 euro nadużył swego prawa podmiotowego.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty i w dalszych pismach podniósł zarzut, że postępowanie powoda jest nieuczciwe.

W ocenie Sądu trudno jednak doszukiwać się nieuczciwości w takim postępowaniu, gdy powód (sprzedający) pomimo zaprzestania regulowania płatności przez pozwanego, nadal dostarczał mu towary. Bez tych towarów pozwanemu trudno byłoby kontynuować działalność w zakresie niezbędnym do ratowania życia i zdrowia ludzkiego. Godzi się zauważyć, że pozwany mimo świadomości niespełniania świadczenia pieniężnego wobec pozwanego jednocześnie w trybie ciągłym i cyklicznie składał dalsze zamówienia na sprzęt. A powód nie uchylał się od dostarczania towaru mimo braku zapłaty. Domagając się równowartości 40 euro powód opiera się o uprawnienie dane mu przez ustawodawcę. Nie jest to zapis umowny. Domaganie się tej rekompensaty od podmiotu, który pełni zadania użyteczności publicznej, nie jest wykluczone. Wyłączenia takiego ustawa nie wprowadza.

Zdaniem od każdego podmiotu aktywnego na rynku handlowym należy wymagać staranności i przejrzystości w działaniu. Dotyczy to także kwestii finansowych. Nierzadko bowiem od rzetelności odbiorców (kupców) zależy byt podmiotu sprzedającego.

Do zasad współzycia społecznego odnosi się tzw. zasada czystych rąk. Oznacza ona, że nie może liczyć na dobrodziejstwo płynące z potencjalnego zastosowania zasad współzycia społecznego podmiot, który swym działaniem sam te zasady narusza. Jeśli mieć na uwadze, że są to zasady etycznego i uczciwego postępowania to odnoszą się one do obu stron kontraktu. Tak jak od sprzedawcy wymaga się dostarczenia w terminie zgodnego z umową towaru, tak od uczciwego kupca oczekuje się że w terminie wywiąże się ze swojego zobowiązania i za towar zapłaci. Pozwany nie tylko nie płacił, ale składał dalsze zamówienia, powiększając swój dług.

Mając powyższe na uwadze zdaniem sądu nie ma podstaw by uznać, że powód miał prawo do naliczenia sobie tylko 4 razy różnowartość 40 euro, przyjmując za pozwanym że w istocie były tylko cztery transakcje. Żądanie pozwu w tym zakresie nie jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, powód praw swych nie nadużył. W tym stanie rzeczy bez znaczenia są inne okoliczności na które pozwany powołał się na ostatniej rozprawie, jak np. fakt że nierzadko różnowartość 40 euro przenosi wartości z faktury lub jest niewiele niższa. Gdyby pozwany regulował swoje zobowiązania w terminie, to nie zaistniałyby ustawowe po stronie powoda podstawy do naliczania rekompensaty z art. 10 ust. 1 cyt. ustawy.

Mając powyższe na uwadze i uwzględniając iż istnieje 41 niezapłaconych faktur z mocy cyt. przepisu Sąd orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

Sąd nie znalazł także podstaw do uwzględnienia twierdzeń pozwanego w zakresie naliczania odsetek od różnowartości 40 euro.

Żądanie równowartości 40 euro jest uprawnieniem, które może stać się roszczeniem. Jeśli nie zostanie spełnione w określonym czasie należne są od niego odsetki na zasadach ogólnych.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 i 2 kc, który stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Zarówno cytowany przepis, jak i art. 10 ust. 1 cyt. ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych nie przewidują wyłączenia możliwości żądania odsetek.

Poza sporem jest, że powód nie wezwał pozwanego do zapłaty równowartości (zwielokrotnionej) 40 euro. Z przepisu art. 10 ustawy należy wywieść prawo powoda do żądania owej równowartości. Jeśli jednak powód żąda odsetek od tej rekompensaty to winien wykazać, kiedy dłużnik popadł w opóźnienie ze spełnieniem tego świadczenia.

Sąd w punkcie 2 wyroku oddalił powództwo jedynie w części dotyczącej żądania odsetek od kwoty 7033,20 zł za okres sprzed doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, gdyż – jak sygnalizowano - z akt sprawy nie wynikało, aby pozwany był wcześniej przez powoda wzywany do zapłaty tejże kwoty. Dlatego odsetki ustawowe za opóźnienie Sąd zasądził od dnia 5 grudnia 2017r. (k. 175 – doręczenie odpisu pozwu).

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 2 kpc. Wskazać trzeba, że według art. 505 § 1 i 2 kpc w razie prawidłowego wniesienia sprzeciwu nakaz zapłaty traci moc w części zaskarżonej sprzeciwem. W tej sprawie w mocy pozostało rozstrzygnięcie zawarte w nakazie zapłaty w zakresie należności głównej 78.279,98 zł wraz z odsetkami i kosztów postępowania.

W punkcie 3 wyroku zasądzone od pozwanego na rzecz powoda (ponad kwotę kosztów z nakazu) kwotę 3199,50 zł stanowiącą $\frac{3}{4}$ opłaty od pozwu, bowiem nie jest ona uwzględniona w kosztach zasądzonych nakazem zapłaty. Suma ta w razie uprawomocnienia się nakazu zapłaty podlegałaby zwrotowi ze Skarbu Państwa na rzecz powoda. Ponieważ nakaz się nie uprawomocnił, to mając na uwadze że pozwany proces - w zaskarżonej przez siebie części –przegrał, zasadnym było zasądzić na rzecz powoda owe $\frac{3}{4}$ opłaty od pozwu.